

Romanowo Górne_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Czarnków	
Miejscowość	Romanowo Górne	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	08.08.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatora
Czas trwania	2:14:50	Forma i wielkość	plik audio, nagrany dyktafonem
Przeprowadzający	B. R.	Komentarz	Informator często mówił nie na temat

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
027_CZA_RG	M	ur. 1957 r.	sołtys	Potomek osadników holenderskich. Sołtysem jest od 2003 r.

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„Romanhuf, Romanhof, czyli podwórze Romana. Ojciec mi opowiadał, że to było związane z imieniem Romana.” „Walkowice powstały od imienia Walka.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	[Dryfta, czyli ziemia położona na terenach mokradeł, tereny torfiaste. Dryfta oznacza a'la drogę, z częścią wydzieloną na drogę i część użytkową, generalnie mówiąc łąki.]
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	„Nazw lokalnych nie ma.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	„Żółte giry, to były rodziny półniemieckie, półpolskie.”
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	[Kronika wsi i szkoły. Oryginał kroniki znajduje się u pani Z. Kronikę na język polski przetłumaczył mieszkaniec Czarnkowa dr Ożegowski. Do dziś w Romanowie zachowały się budynki szachulcowe.] „Najdłuższa wieś w Wielkopolsce i druga najdłuższa w Polsce.” „Romanowo Dolne i Górne to pierwotnie była jedna wieś, a później jak zaczęli oni to dzielić, to końcówka Romanowa Górnego pod Walkowice, dziesięć około domów przynależy do Walkowic. A nastąpiło to z tego względu, że różnica w

		<p>mieszkańcach. Część była mieszkańców Niemców, a część Polaków i oni tam się zaczęli kłócić, co to tam optowali, znając polską rzeczywistość. Większość Polaków mieszkała w Walkowicach, a Walkowice to jest miejscowość rodzinna, dlatego swój do swego ciągnie. A Romanowo Górne i Dolne proszę Panią, to ojciec mi mówił, że zamieszkiwali głównie Niemcy. To była strefa przygraniczna, granica była na Noteci.”</p> <p>„Wydawnictwo Klemma. Klem przez dwa M, niech Pani sobie zapisze. O okolicznych wioskach jest napisane, kiedy była Noteć prostowana.”</p> <p>„Legend tutaj nie ma specjalnych.”</p> <p>„W 1796 przybyli osiedleńcy.”</p>
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>„Swego czasu w PRL-u to było święto popularne i obchodziło się corocznie (...) u nas mieszkańcy są wymieszani i zorganizować jest coś trudno. Na początku było organizowane, a potem śmiercią naturalną umarło jak to się mówi.”</p> <p><i>Katarzynki:</i></p> <p>„Nie.”</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	Brak.
3.	Adwent	„Nie, nie, nie.”
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>„Z góry wiadomo, że taka działalność jest prowadzona przy szkole.”</p> <p>„Czasem tak (...) w czasach PRL-u robiło się konkretnie Mikołajki, Gwiazdory i zająca, nie zająca.”</p>
5.	Wigilia	<p><i>Do kiedy stoi choinka:</i></p> <p>„Do szóstego, do święta Trzech Króli. U nas w domu i w tych sąsiednich po Trzech Królach dopiero się rozbierało.”</p> <p><i>Potrawy:</i></p> <p>„Tradycyjnie, karp, nie karp, swojego czasu specjalnie za rybami nie przepadałem.”</p> <p><i>Dzielenie się opłatkiem:</i></p> <p>„Tak, ale ze zwierzętami nigdy nie było.”</p>

		<p>Sianko pod obrusem:</p> <p>„Tak, chociaż generalnie mówiąc ten element siana pod obrusem, generalnie też nie był przestrzegany.”</p> <p><i>Zbieranie lusek z karpia:</i></p> <p>„Nie, takich elementów nie było i nie ma.”</p> <p><i>Pasterka:</i></p> <p>„Tak, jest, zawsze, jak to się mówi o 12. w nocy, chociaż trzeba powiedzieć, że od dłuższego czasu te pasterki są robione lokalnie, tutaj w sali wiejskiej.”</p> <p><i>Takie wigilijne spotkanie mieszkańców? :</i></p> <p>„Tak, to jest element pasterkowy. To wynika z tego, że ludzie są wygodni, to zimno, niech ksiądz pasterkę w domu zrobi, a gdzie on będzie szedł. A kiedyś szli po 5, po 10 kilometrów.”</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak.
7.	Sylwester/Nowy Rok	„Chodzili, wystawiali na dach wozy, różne psikusy.”
8.	Trzech Króli	„Tu chodzą czasem przebierańcy. W nowym roku, w styczniu.”
9.	Kolędnicy	<p><i>Za kogo się przebierają:</i></p> <p>„Za te trzy, cztery postacie, anioł jest, diabeł jest i no ten... generalnie rzecz biorąc te osoby podstawowe.”</p> <p>„Było jakiś czas, potem się odrodziło, potem zanikło, tak to wyglądało.”</p> <p>„To trzeba w 4–5 osób się spotkać, stroje przygotować. Klekot nie klekot, diabeł, nie diabeł.”</p>
10.	MB Gromnicznej	„Nie.”
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Brak.
12.	Topienie Marzanny	„Jest, to proszę panią szkoły i przedszkola kultywują, idą w kierunku Noteci.”
13.	Środa Popielcowa	<p><i>Woreczki z popiołem:</i></p> <p>„Takie rzeczy jak zaczepianie na plecach to upadło. Było, było</p>

		coś takiego.”
14.	Śródpoście	„Post jest rygorystycznie przestrzegany lekko mówiąc. Chociaż u niektórych młodych ludzi jest wyłamanie.” <i>Postanowienia:</i> „Niespecjalnie (...) to co pamiętam, to było robione, było.”
15.	Niedziela Palmowa	Brak.
16.	Triduum Paschalne	<i>Za Boże rany:</i> „Nie, nie kultywuje się.”
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<i>Gniazdka dla zajączka:</i> „Tak.” <i>Koszyczek:</i> [Pokarmy święci się pod krzyżem.] „Zajączek, musi być z masy robiony, chociaż kiedyś był ze skierzynki, z maselnicy tej robiony, ale teraz wiadomo masło się kupuje i foremka jest, i jest elegancko bukszpanem przybrany i jajeczka, nie jajeczka i element jak to się mówi kielbasiany, szyneczkowy, chociaż nieraz też jest szynka rodzimej produkcji.” <i>Śniadanie Wielkanocne:</i> „Tak, rodzina się zbiera.”
18.	Poniedziałek Wielkanocny	„Leje się, oj Pani, z kolegami za moich czasów młodszych wiadrami się laliśmy. Chociaż na dzień dzisiejszy jest, o bo tu psiknie, tam oblał, prawie do sądu idzie, policja gania...” <i>Niedźwiedź w słomie:</i> „Nie, nigdy nie było.”
19.	Zielone Świątki	„A to czasem, teoria jest znana, a praktyka nie.”
20.	Boże Ciało	„Zależy jaki proboszcz.”
21.	św. Jana	„Były, proszę Panią, swojego czasu robiono coś takiego w Walkowicach.”
22.	MB Zielnej	„Nie są praktycznie wykonywane.”
23.	MB Siewnej	„Nie są praktycznie wykonywane.”

24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Brak.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>„Nie ma, nie. Czerwone wstążeczki są lokalnie.”</p> <p><i>Wywód:</i></p> <p>„Pewne zwyczaje tego typu były.”</p>
2.	Ślub i wesele	<p><i>Polter:</i></p> <p>„Jeśli chodzi o tłuczenie szkła, to tydzień przed jadą, chleją i jak to się mówi przy okazji, bo z tym jest związany poczęstunek i w cieście, nie w cieście, czy jest gościnnie, to kielbasy się najedzą, na koniec alkoholu się napiją. To jest robione, proszę pani. To zawsze u pani młodej. Robiło się i dalej się robi.”</p> <p><i>Chodzenie pod okna:</i></p> <p>„Była taka tradycja, ale teraz ona zanika.”</p> <p><i>Bramki:</i></p> <p>„Nie, zawsze sznurek. Różne były formy tego sznurka, przemyślane lub bardziej prymitywne. Zawsze się dawało napitek, flaszkę lub pieniądze (...) w niektórych momentach ciasto było też, jak ktoś miał blisko na salę, to ciasto było też.”</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p><i>Różaniec:</i></p> <p>„Tak, przychodzili i nadal to robią, ta tradycja jest dalej kultywowana i prowadzona.”</p> <p>„Raz się z czymś takim spotkałem, że jak była trumna na cmentarzu, to ktoś w nią uderzał, to był, proszę panią, element pożegnania. Element takiego zachowania przynieśli ludzie ze wschodu, albo pięścią albo butem w wieko i dopiero do ziemi.”</p>
4.	Inne zjawiska	Brak.

Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	„Nie, jeśli chodzi o twórców ludowych to Czarnków.”
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak.
III. Tradycje rękodzielnicze	
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej	
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)
<p>„Jeśli chodzi o krzyże, to zawsze to było od dziada pradziada lokowane na gruncie prywatnym. Pierwszy krzyż, to ja mam spisane wszystko.”</p> <p>„Mój nauczyciel od geografii zbierał wszystkie historie tych kapliczek i krzyży, przede wszystkim krzyży.”</p> <p>„Ten krzyż, który stoi u B. (...) początkowo był wykonany z drewna, a teraz jest wykonany z metalu.”</p> <p><i>Dlaczego postawiono nowy krzyż?</i></p> <p>„Bo stary chylił się ku upadkowi, a wiadomo na nowy trzeba pozwolenia, a utrudnienia były na ten temat robione, przecież władza państwowa swojego czasu była nieprzychylna.”</p> <p>„Kaplica jest na cmentarzu, ale później część stara została zrobiona i w 2000 roku dobudowana.”</p>	
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)
„Nie ma czegoś takiego (...). Są tutaj w okolicach takie miejscowości, ale tutaj w Romanowie czegoś takiego nie ma.”	
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby
Brak.	
4.	Miejsca kultu religijnego
Brak.	
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania
<i>Pielgrzymka do Lubasza:</i>	

		„Sporadycznie i to tylko wyjątkowi ludzie.”
6.	Lokalne odpusty	Brak informacji
V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne		
1.	Dożynki	„Problemem jest zrobić wieniec dożynkowy.”
2.	Dni gminy/wsi	„Nie ma, nie organizuje się, ani w Romanowie Górnym, ani w Dolnym, ani w Walkowicach nie organizuje się czegoś takiego.”
3.	Lokalne festyny	„W Romanowie Dolnym jest taka nowa tradycja – Święto Kapusty.”
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p><i>Stowarzyszenie Wspólna Droga:</i></p> <p>„Bo w Romanowie założyliśmy stowarzyszenie. Stowarzyszenie Wspólna Droga, też pewne inicjatywy na rzecz rozwoju okolicy swojej. Nawet większe możliwości ma stowarzyszenie niż pan wójt (...). Stowarzyszenie Wspólna Droga zrzesza Romanowo Górne, Dolne i Walkowice (...) Zaangażowanych z dwóch, trzech, czy czterech pozostaje.”</p> <p>„Na dzień dzisiejszy zrealizowaliśmy na terenie Romanowa Górnego i Dolnego ogródek dla dzieci przy przedszkolu, ogródek-plac zabaw, który nas kosztował 23 tysiące złotych. Były różne metody pozyskiwania pieniędzy i zbiórka publiczna, i inne tam działania.”</p> <p>„Dzień Babci i Dziadka, Dzień Dziecka.”</p> <p><i>KGW:</i></p> <p>[Historycznie i w czasach PRL-u działało, moja mama przewodniczyła. Potem w 2005 r. z powrotem próbowałem zawiązać, ale się pokłóciły, bo każdy chciał rządzić i teraz nie ma.]</p>